

Udaję się do kiosku i kupuję gazetę  
Tuż za mną widzę zrozpaczoną kobietę  
Tak, to ten artykuł, ja również go czytałem  
Widząc jej łzy chciałem podejść, zapytałem  
Co bardzo ją bolało, po części się zwierzyła  
Chłopcze, moja córka, przedwczoraj jeszcze żyła  
Zabili ją źli ludzie, popierdolone śmiecie  
Nie ma, kurwa, nie ma sprawiedliwości na tym świecie  
Takie zdarzenia to niestety codzienność  
Gdy kobieta spacerując napotyka ciemność  
Na pewno się boi, lecz idzie dalej  
Nie może przewidzieć, że coś złego jej się stanie  
Czy właśnie po to, żyć jej przychodzi  
By bił ją i gwałcił wieczorny przechodzień?

Zwykła codzienność, zwyczajna znieczulica  
Nikogo nie obchodzi dzisiaj krew na ulicach  
Zwykła codzienność to już społeczeństwo nudzi  
Nikogo nie obchodzi los zabitych ludzi /x2

Świat jest skurwysyński i pełen przemocy  
Spróbuj się wybrać gdziekolwiek, kurwa, w nocy  
Ktoś może cię zaczepić, o byle co poprosić  
By po chwili cię ograbić, lepiej się wynosić  
Niektórzy robią źle, nie lubią dużo gadać  
Ktoś cię może poturbować, więc nie próbuj tu rozmawiać  
Często zdarzają się tu bardzo dziwne rzeczy  
Trudno o tym mówić, jeszcze trudniej jest zaprzeczyć

Zwykła codzienność, zwyczajna znieczulica  
Nikogo nie obchodzi dzisiaj krew na ulicach  
Zwykła codzienność to już społeczeństwo nudzi  
Nikogo nie obchodzi los zabitych ludzi /x2

Złowrogie nastawienie, do ludzi, otoczenia  
Jest na porządku dziennym  
naprawdę nie wiem, co to zmienia  
Ile na co dzień popełnia się wykroczeń?  
Kradzieży, gwałtów i rozbojów z nożem?  
Statystyka nie kłamie, chyba nikt jej nie zawyża  
Źle się dzieje w państwie polskim i nikomu to nie sprzyja  
Nie chcę, naprawdę, by było tak w przyszłości  
Żeby również moje dzieci żyły w zwykłej codzienności  
Zwykłą przestępczość, zwyczajne zabójstwa  
A polityk uspokaja zamykając kłamstwem usta  
Chciałbym tylko wiedzieć, ile trwać będą te kłamstwa  
Że panują nad całością, że przestępczość nie wzrasta  
Przepełnione więzienia, wykrywalność bardzo dobra  
Resocjalizacja w więzieniach to rzecz dzisiaj bardzo modna  
Przecież nikt nie pomaga tym, co raz zbłądzili  
Nikt nie wskaże dobrej drogi, nikt się, kurwa, nie wysili  
Programy, akcje, fantastyczne odrzuty  
Czym się zajmuje dzisiejszy polityk?  
Gdyby było dobrze, panowałaby harmonia  
Lecz żyjemy w chaosie, w którym idzie tylko skonać  
Zwykła codzienność, czyli zwykła znieczulica  
Powoduje, że młodzież protestuje na ulicach

Zwykła codzienność, zwyczajna znieczulica  
Nikogo nie obchodzi dzisiaj krew na ulicach  
Zwykła codzienność to już społeczeństwo nudzi  
Nikogo nie obchodzi los zabitych ludzi /x2

Kryminalny ściek  
Gloryfikacja zbrodni  
Przeraźliwe wrzaski  
Znów zakrwawiony chodnik  
Stop dla przemocy  
Tak dalej żyć nie można  
Ja popieram młodych ludzi  
By przestępczość już nie wzrosła  
Brutalność, bezwzględność, wynaturzenie  
Skąd się to bierze  
Gdzie tego korzenie?

Kurwa, stop, po chuj się męczymy  
Przecież i tak wszyscy mają to w dupie  
Kurwa, ten przekaz jest i tak  
Kurwa, chuja warty i nieważny  
Nic się nie da zmienić  
Kurwa, próbujemy coś zmienić  
Próbujemy, kurwa, coś zmienić  
Próbujemy coś zmienić  
Coś, czego się  
Kurwa, nie da zmienić  
Jebał pies